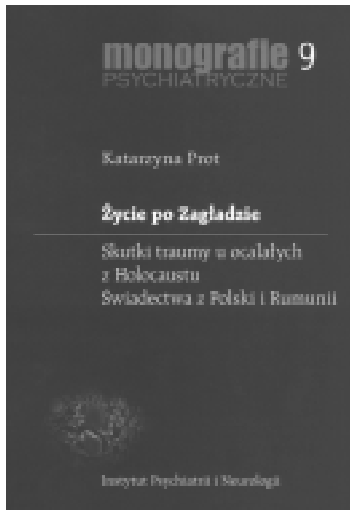




Prot K. *Życie po Zagładzie. Skutki traumy u ocalałych z Holocaustu. Świadczenia z Polski i Rumunii* (Monografie Psychiatryczne, tom 9). Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii; 2009, s. 165, ISBN 978-83-85-705-97-0.

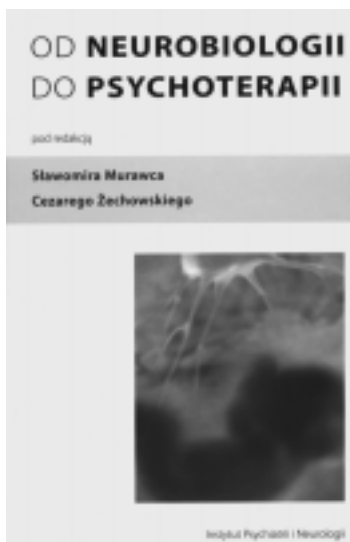


Dr Katarzyna Prot w swoich badaniach, prowadzonych od lat, podjęła niezwykle ważny temat: badania odległych skutków różnych aspektów traumy związanej z doświadczeniami Holocaustu, a także badania nad sposobami przetrwania tych przetrwałych urazów. Podstawowym narzędziem gromadzenia informacji były sformułowane narracje, potem kategoryzowane. Ponadto, w badaniach zastosowano kwestionariusze do badania PTSD Hovard i Watsona.

Grupa badanych osób – to 70 osób doświadczonych traumą Holocaustu i 19 osób, których życie w okresie wojny nie było bezpośrednio zagrożone. Osoby badane były w Polsce i w Rumunii, co daje dodatkową okazję do porównania skutków traumy i czyni uogólnienia na ten temat bardziej uniwersalnymi. Większość badanych to osoby w wieku ok. 77–82 lat.

Wyniki własnych badań Dr Prot poprzedza prezentacją historycznych danych, zwłaszcza dotyczących sytuacji Żydów w Rumunii. To bardzo ciekawa i ważna część monografii, pokazujące

Murawiec S, Żechowski C (red.). *Od neurobiologii do psychoterapii*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii; 2009, s. 301, ISBN 978-83-85705-98-7.



Pytanie o to kim jesteśmy i jakie są przyczyny naszych zachowań, to w gruncie rzeczy pytanie o to jak nasz mózg i nasze doświadczenia wzajemnie na siebie oddziałują. Dzięki intensywnemu rozwojowi neurobiologii z jednej strony i wiedzy o psychice człowieka z drugiej daleko odeszliśmy od pitagorejskiego i kartezjańskiego antropologicznego dualizmu duszy i ciała. Przed nami trudny choć intrygujący problem zrozumienia tego jak doświadczenia, począwszy od tych naj-

różnice i podobieństwa losów Żydów w okresie międzywojennym, wojennym i bezpośrednio powojennym. Opowieści o doświadczeniach z pogromów, deportacji i eksterminacji, obozów zagłady są świadectwem wyjątkowych urazów, niezrozumiałych i niewytłumaczalnych w kategoriach historycznych, społecznych i moralnych.

Prezentowane w monografii wyniki badań pokazują wysokie nasilenie objawów stresu pourazowego u badanych osób, mimo wielu lat jakie minęły od tamtych dramatycznych wydarzeń i co ważne te objawy są najsilniejsze w grupie osób ukrywających się wśród populacji aryjskiej – zwłaszcza objawy unikania i nadpobudliwości oraz w grupie tych osób, które doświadczyły traumy we wcześniejszym okresie swojego życia.

Ostatnie dwa rozdziały monografii to opis losów osób ocalałych po traumie Holocaustu w wymiarze ich związków emocjonalnych i relacji partnerskich, uczuć doznawanych w obliczu ocalenia (wina i wstyd) oraz sposobów poradzenia sobie z tymi doświadczeniami. Bardzo dużo narracji badanych osób i duża wstrzemięźliwość Autorki w komentowaniu tych narracji. Wszystko to tworzy obraz nadzwyczaj ekspresyjny, w szczególności opisy losów wybranych osób.

Całość monografii to unikalny dokument o unikalnych doświadczeniach człowieka skazanego na Zagładę. Doświadczeń nieporównywalnych do żadnych innych wydarzeń traumatycznych. Tak dużo cytowanych oryginalnych relacji, to z jednej strony szacunek dla narracji a z drugiej poczucie niestosowności w ich komentowaniu. Tym tłumaczyć należy unikanie takich komentarzy przez Autorkę monografii, co zwiększa wrażliwość Czytelnika na jednostkowe relacje.

Podsumowując, monografia dr Katarzyny Prot jest pozycją unikalną w naukowej literaturze. Doświadczenia ludobójstwa z okresu Zagłady, to także doświadczenia każdego z tych, którzy umarli i tych, którzy ocalili.

Prof. Czesław Czabała

Instytut Psychiatrii i Neurologii,

Zakład Psychologii i Promocji Zdrowia Psychicznego

Akademia Pedagogiki Specjalnej, Warszawa

wcześniejszych, nawet prenatalnych, poprzez pierwotne przywiązanie i dalsze relacje z ludźmi i światem, wpływają na rozwój naszego mózgu i odwrotnie. Chcemy zrozumieć jak mózg te doświadczenia odbiera, selekcjonuje, zapisuje w pamięci, przenosi do nieświadomości, i w którym momencie powtórnie je aktywuje. Temu zagadnieniu jest w gruncie rzeczy poświęcona niezwykle interesująca książka pod redakcją Cezarego Żechowskiego i Sławomira Murawca pt. *Od neurobiologii do psychoterapii*. Autorzy poszczególnych rozdziałów koncentrują się w tej publikacji raczej na praktycznych niż teoretycznych aspektach interakcji doświadczeń i struktur mózgu, dążąc do zrozumienia procesu psychoterapii w kontekście neurobiologii. Przez większość rozdziałów przewija się podstawowa teza książki, że interwencje psychoterapeutyczne powodują zmiany nie tylko w zakresie behawioralno-emocjonalnym, ale również w strukturach i funkcjach poszczególnych obszarów mózgu. Dotyczy to zwłaszcza tych obszarów, których dysfunkcje odpowiedzialne są za powstawanie objawów psychopatologicznych. Liczne badania kliniczne, posługujące się coraz bardziej wyrafinowanymi i skomplikowanymi technikami neuroobrazowania, zwłaszcza czynnościowego, potwierdzają tę tezę. Inspiracją dla tego rodzaju badań była wiedza na temat roli hipokampa w powstawaniu zaburzeń diagnozowanych jako zespół stresu pourazowego i jądra migdałowatego w zaburzeniach lękowych. Omawiane badania pozwalają

nawet na określenie poszczególnych okolic i struktur mózgu (m.in. grzbietowo-boczna część przedczołowej, część przednia kory obręczy oraz ciało migdałowe), ulegających aktywacji w trakcie interwencji psychoterapeutycznych.

Innym interesującym zagadnieniem jest związek przywiązania z rozwojem struktur mózgowych. Wiadomo, że rodzaj przywiązania związany jest bardzo silnie z jakością i funkcjonowaniem połączeń neuronalnych w mózgu. Badania Schore'a jednoznacznie wskazują na to, że interakcja między matką a niemowlęciem stymuluje rozwój połączeń pomiędzy korą czołową a układem limbicznym.

Jesteśmy coraz bliżej znalezienia odpowiedzi na pytanie o naturę interakcji pomiędzy czynnikami genetycznymi i środowiskowymi, a równocześnie coraz dalej od diskutowanego dawniej dylematu „geny czy środowisko”. Wielu badaczy sądzi, że jakkolwiek czynniki genetyczne mogą stwarzać podłoże – tak zwaną podatność – dla wielu zaburzeń, to czynniki środowiskowe są odpowiedzialne za ekspresję objawów. To one bowiem odgrywają kluczową rolę w rozwoju połączeń synaptycznych w mózgu po urodzeniu.

Jest więc wiele powodów dla wysunięcia śmiałej tezy, że nasi najbliżsi opiekunowie, zwykle rodzice, są odpowiedzialni nie tylko za nasz rozwój psychiczny, ale także za rozwój naszego mózgu. Jakość związków z ludźmi to równocześnie jakość związków (połączeń) pomiędzy neuronami.

Duża część książki poświęcona jest zagadnieniom tylko marginalnie obecnym w polskiej literaturze naukowej, to znaczy psychodynamicznej interpretacji procesu przepisywania leku przez lekarza, ze szczególnym uwzględnieniem leków psychotropowych i ich działania.

Stanowi to niezwykle poszerzenie kontekstu relacji lekarz-pacjent. Analizie podlegają wszystkie elementy tej relacji, w tym także podejmowanie decyzji o rodzaju interwencji farmakologicznej, proces przepisywania leku i jego znaczenie dla pacjenta. Podejściu temu przyświeca pogląd, że zastosowanie psychoanalitycznych zasad do rozważania co dzieje się – także na poziomie nieświadomym – w umyśle leczzonego i leczącego, jest podstawowe dla podejmowania decyzji terapeutycznych. Nie ma też powodu, aby wyłączać z nich decyzje dotyczące farmakoterapii.

Podobna zasada przyświeca przedstawionej próbie zrozumienia psychozy – przede wszystkim schizofrenii zgodnie z koncepcją Kapura, który stara się zintegrować czynniki biologiczne i psycho-

logiczne, determinujące powstawanie zaburzeń psychotycznych. Istotne dla tej koncepcji jest przekonanie, że selekcjonujemy fakty z naszych przeżyć, jedne z nich zaliczając do istotnych, a inne pomijając, co znajduje odzwierciedlenie w aktywności neuronalnej. Według tej koncepcji omamy słuchowe, pojawiające się w schizofrenii, są wyrazem mowy wewnętrznej. Takie rozumienie psychozy próbuje zintegrować wiedzę biologiczną i psychodynamiczną, przeciwdziałając biologicznemu redukcjonizmowi psychiatrii, szczególnie w odniesieniu do zaburzeń psychotycznych.

Najlepszym wyrazem nieco odmiennego spojrzenia na zaburzenia psychiczne głównie z perspektywy psychodynamicznej, ale zintegrowanej z osiągnięciami neurobiologii, jest opublikowany w 2006 roku trzytomowy *Psychodynamiczny podręcznik diagnostyczny* szczegółowo omówiony na zakończenie książki. Nie stanowi on alternatywy dla istniejących już systemów klasyfikacyjnych, ale próbuje diagnozować funkcjonowanie jednostki w zakresie wzorców emocjonalnych, poznawczych i społecznych, uwzględniając także poziom nieświadomy. Jego twórcy starają się powiązać w jedną całość współczesną psychopatologię, osiągnięcia psychologii klinicznej i terapii psychodynamicznej, oraz wiedzę na temat rozwoju mózgu. Powstał w ten sposób opis funkcjonowania człowieka na różnych etapach jego rozwoju, daleko wykraczający poza tradycyjną psychopatologię.

Wydaje się, że coraz bliżej jesteśmy zrozumienia wzajemnych powiązań pomiędzy doświadczeniami wczesnodziecięcymi, w tym przede wszystkim rodzajem przywiązania, predyspozycjami genetycznymi i rozwojem mózgu, a zwłaszcza połączeń neuronalnych. Intensywnie rozwijające się badania z zakresu neurobiologii i neuropsychoanalizy pozwalają mieć nadzieję na to, że w przyszłości łatwiej będzie planować interwencje psychoterapeutyczne i farmakologiczne. Wiele pytań pozostaje jednak otwartymi, wiele faktów czeka na wyjaśnienie.

Książka *Od neurobiologii do psychoterapii*, jeśli nawet nie proponuje gotowych odpowiedzi, skłania do refleksji, stając się istotnym przyczynkiem w tak ważnej dyskusji o tym jak relacje interpersonalne i rozwój mózgu kształtują to kim jesteśmy.

Prof. Irena Namysłowska

Instytut Psychiatrii i Neurologii

Klinika Psychiatrii Dzieci i Młodzieży, Warszawa